

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 4 zł. Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł. 25 gr. Coś za poprzedniego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 8126.
Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marii 25 - Telefon nr. 54

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45.
Redaktor lub jego zastępca, przyjmujący odpowiedzialność za wyjątkami dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przez 30 gr. Drobne ogłoszenia i nadesłane 40 gr., za tekstem tekstem 50 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższa ogł. drobna 2 zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matryczonajmniej 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagranicą 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

OBRONCY MORDERCOW.

Rozpoczęła się w Niemczech nowa fala gwałtów hitlerowskich według znanego nam scenariusza: demolowanie redakcyjnych piśmie, które nie przysięgły na program hitleryzmu, rozbijanie sklepów i krawie napady na ich właścicieli, odpowiedzialna akcja prasowa, nadająca tym ekscesom charakter zorganizowanej i planowej akcji politycznej. Nie są to już samorzutne wyczyny oddziałów szturmowych podniecanych agitacją przedwyborczą. Ostrze bytomskich gwałtów nie zwraca się w stronę tych czy innych przeciwników politycznych i nie może pójść jedynie na rachunek animozji partyjnych.

Uliczne ekscesy w Bytomiu, aprobowane bez zastrzeżeń przez całą prasę partyjną obozu narodowo-socjalistycznego i mające tendencję do rozlania się szeroka fala po całych Niemczech, mają cel konkretny i sformułowany bez osłon: są próbą nacisku siły fizycznej na niezawisłość sądów niemieckich, na prawo swobodnego dekretoowania o winie i karze w stosunku do tych, którzy stanęli w jawnej sprzeczności z obowiązującym ustawodawstwem.

Stan faktyczny sprawy nie budzi żadnych wątpliwości. Pięciu umundurowanym hitlerowcom udowodniono, że dokonali oni bestjałskiego morderstwa na 22 letnim robotniku, Polaku z pochodzenia, Piecuchu, członku jakoby organizacji komunistycznej. Śledztwo ustaliło szeregoby tortur i pastwienia się nad bezbronny, ustaliło ponadto, że zbrodnica szajka, działająca z całą premedytacją, planowała szereg dalszych napadów i tylko interwencja władz policyjnych położyła kres tym zamierzeniom i ocaliła dalsze, ustalone już imienne ofiary. Mordercy w myśl postanowień dekretu o walce z terorem stanęli przed sądem doraznym i skazani zostali na karę śmierci.

Obóz Hitlera wystąpił ze zorganizowaną obroną morderców. Gwałty bytomskie są tylko niewinnym preludjum do dalszej akcji, która wymusić ma na rządzie kasację wyroku lub ulaskawienie skazanych. Odezwy uliczne zapowiadają buńczucznie, że w razie wykonania wyroku „w całych Niemczech poleje się krew”, a główny organ stronnictwa narodowo-socjalistycznego pisze dosłownie: „Wyroki sądu bytomskiego są policzkiem wymierzonym w twarz narodowych Niemiec. 500.000 brunatnych żłnierzy popartych: wyroki sądu bytomskiego nie powinny być wykonane. Chodzi o zasadniczą sprawę, czy Niemcy narodowe są zdolne do życia.”

Trudno zaiste o jaskrawszy przykład zamachu na podstawy ładu społecznego na fundamentalne zasady zorganizowanego życia zbiorowego. Wielki obóz polityczny wysuwa hasło bezkarności zbrodni, ponieważ jej sprawcy wywodzą się z jego szeregów i działali — być może — według otrzymanych z góry dyrektyw. Hitlerizm wysuwa pałkę i browning jako uprawnione i bezkarne środki walki politycznej, a podniecane niekwestionowaną masę oddają się złudzeniu, że są władne korygować wyroki niezawisłych sądów demolowaniem lokalni i ekscjami ulicznymi. Nie fanatyczny tłum ale oficjalne organy prasowe i sztaby partyjne hitlerizmu przykładają rządowni do pierśi rewołwer, by groźbą masowych rozruchów wymusić na nim skasowanie wyroku.

Ta dzwina próba sił skończyłaby się za pewne porażką bojówek Hitlera, choćby rzeczywiście na ulicach miast niemieckich płynąc miała krew sfanatyzowanych, walczących, o bezkarną zbrodni tłumów: Prasa prorządowa podkreśla już dziś z

naciskiem, że nie należy oczekiwać ulaskawienia skazanych i że tekst dekretu o walce z terorem wyklucza możliwość kasacji wyroku sądu doraznego. W tej próbie sił chodzi o rzecz tak zasadniczą, jak ład prawny w państwie

niezawisłość sądownictwa. Bez względu jednak na dalszy rozwój wypadków pozostanie faktem niezbitym, że znaczna część społeczeństwa niemieckiego stacza się po równi pochyłej zaślepienia, a z kaletjodskopu wydarzeń ulicznych w Niemczech, z oparów krwi i trzasku rewolwerowych strzałów wylania się coraz wyraźniej — chaos.

Komuniści ukraińscy żądali usunięcia Stalina.

Charków. Ostatni zjazd komunistycznej partii Ukrainy w Charkowie miał charakter niezwykle bojowy, co się dało zauważyć w przemowach delegatów, krytykujących posunięcia rządu i domagających się daleko idących reform. Byli nawet i tacy, którzy odważyli się żądać usunięcia rządu Stalina i objęcia tego stanowiska przez Bucharina.

Ten charakter bojowy i ta krytyka, tak rzadko spotykana w Rosji Sowieckiej, na dawały specyficzny wyraz całemu zjazdowi. Delegat Cudnowski i Worobow pozwolili sobie nawet na to, że nie głosowali za projektem, mającym uznać Stalina prezydentem honorowym partii komunistycznej. Naturalnie Worobow został wydalony z partii, nazwany trockistą i skazany na 10 lat ciężkiego więzienia.

Przyczyną tych ostrych wystąpień była zła sytuacja na Ukrainie, która przeżywa swój ciężki rok, z jednej strony z powodu gwałtownego głodu, z drugiej z powodu bun-

dość delegatów pragnęła kompromisu z rządem, lecz Kaganowicz ostro się temu sprzeciwił i dopiął tego, że konferencja wystosowała „wierno-poddaną” rezolucję, w której stwierdza, że partia komunistyczna Ukrainy popierać będzie całkowicie centralny komitet wszechzwiązkowej komunistycznej partii.

Najciekawsze, jak odpowiedział Stalin na te objawy przywiązania. Wyraził się o mianowicie: „Pozdrawiam was, bohaterowie, synowie naszej wspólnej maturskiej-wszzechrosyjskiej partii komunistycznej.” Jakże ten frazes przypomina „maturskę-Rosję” carską!

Wyrażenie to nie podobało się wielu stuprocentowym komunistom i nawet z tego powodu krytykowali Stalina. Nie trzeba jednak zapominać, że co Stalin powie, to święte. Zapewne i to powiedzenie „maturska — wszzechrosyjska partia komunistyczna” stanie się wkrótce najczęściej powtarzanym frazesem wszystkich gazet sowieckich.

Porucznik Zwirko zwycięzcą w locie nad Europą.

Berlin. — Na centralnym lotnisku w Tempelhofie pod Berlinem, rozległy się wczoraj dźwięki polskiego hymnu narodowego, odegranego dla uczczenia zwycięstwa, które okrywa chwałą polskie lotnictwo. Zwycięzcą w międzynarodowym rajdzie lotniczym dookoła Europy na r. 1932 został pilot polski porucznik Zwirko.

O godz. 15.15 wystartował Zwirko do lotu szybkości, stanowiącego ostatni etap raidu.

Trasa lotu wiodła z lotniska w Staaken do Frankfurtu nad Odrą, stamtąd wzdłuż granicy polskiej do miejscowości Dobry Łuk i zpowrotem do Berlina na lotnisko Tempelhof.

Przestrzeń tę przebył Zwirko z rekordową, jak na swój aparat szybkością, osiągając 230 km. na godzinę i zdobywając dalszych 10 rozstrzygających punktów.

Łącznie z punktacją, uzyskaną w próbach technicznych, w locie dystansowym

dookoła Europy i w dzisiejszym locie chyzości uzyskał Zwirko 461 punktów, bijąc sam siebie swoich najgroźniejszych konkurentów pilotów niemieckich Possa i Morzika, którzy zdobyli po 458 punktów. Morzik był dwukrotnym zwycięzcą lotu dookoła Europy.

Wobec równości punktów uzyskał na podstawie klasyfikacji Poss drugi miejsce, Morzik trzecie, czwarte miejsce zajął pilot szwajcarski Fretz, z 452 punktami.

Kiedy srebrno-biały aparat konstrukcji sekcji aeronautycznej politechniki warszawskiej „R. W. D.” przeleciał linję lotu pilotowany przez Zwirko, któremu towarzyszył w całym rajdzie konstruktor sa-

molotu inż. Wigura zwycięstwo Polski było ostatecznie zadecydowane. Rozentu zjazmowani rodacy wynieśli na rękach zwycięskiego pilota wśród okrzyków powitalnych ze strony zgromadzonej sportowej publiczności niemieckiej.

Zwirko obłożony został przez dziennikarzy, fotografów prasowych i reporterów filmowych, dziękując z zakłopotanym uśmiechem za owację.

Następnie na trybunie wszedł przez międzynarodowego związku aeronautycznego Köhler, który podkreślił niezwykły wyczyn sportowy polskiego pilota.

Puhar wędrowny, ufundowany przez Aeroklub francuski, który przez dwa lata dzierżyli Niemcy, a który na wypadek zwycięstwa Niemców przeszedłby tym razem ostatecznie na ich własność, przechodzi do rąk polskiego klubu aeronautycznego.

Berlin. — Start do rozstrzygającego lotu wysycigowego w rajdzie lotniczym dookoła Europy, rozpoczął się z lotniska Staaken o godz. 15.

Pierwszy startuje por. Zwirko o godz. 5.15, który w 3 minuty później przeleciał nad Tempelhofem, kierując się w stronę Frankfurtu nad Odrą. Nad Frankfurtem por. Zwirko przeleciał o godz. 14.42.37.

Lotnik niemiecki Poss wystartował o godzinie 15.20 i przeleciał nad Frankfurtem o godz. 15.47.43.

Hirt wystartował o godz. 15.21 i przeleciał nad Frankfurtem o godz. 15.47.34, Ba jan wystartował o godz. 15.40, Karpiński 15.40.30, Giedgowd o godz. 15.44, Fretz o godz. 15.23, Morsig o godz. 15.26, Cron o godz. 15.28, Stein o godz. 15.29, Seideman o godz. 15.34, Osterkamp o godz. 15.41, Passewaldt o godz. 15.42, Junck o godz. 15.42.30, Kalla o godz. 15.41.30, Massenbach o godz. 15.46, Marienfeld o godz. 15.43.30, Delmoite o godz. 15.45, Detre o godz. 15.46.30, Arnoux o godz. 15.47, Nicolle o godz. 15.47.30, Duroyon o godz. 15.45.34.

O godz. 16.41 Zwirko przelewał wstępną na mecie jako pierwszy w pół minuty po tem przeleciał Morsig, który ze Staaken wystartował o godz. 15.26.

Wspaniałe zwycięstwo por. Zwirki jest w pierwszej linii sukcesem tego dzielnego pilota, który wybija się swoim czynem na czoło polskich lotników. Podolał on w znakomity sposób wszystkim arcytrudnym warunkom i konkurencjom challenge'ów, największej imprezy turystycznej w lotnictwie światowym, wydobytając ze swego aparatu maksimum sprawności.

Fantastyczne wersje o latającej torpedzie

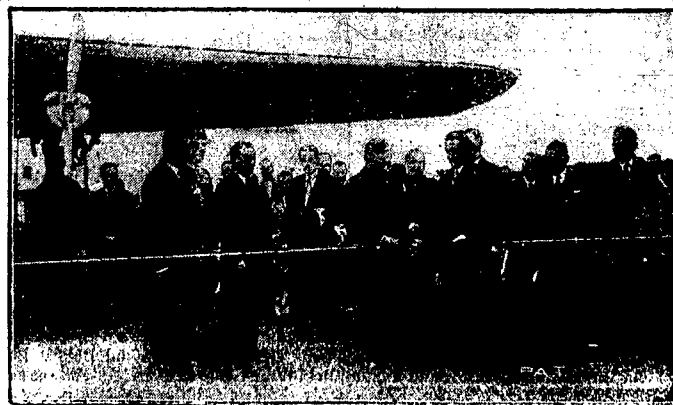
w związku z wizytą amerykańskiego szefa sztabu w Polsce.

Berlin. — „B. Z. am Mittag” przynosi dziś pod sensoryjnym nagłówkiem re-

welacyjne wiadomości na temat niedawnego pobytu amerykańskiego szefa sztabu generalnego gen. Douglasa Mac Artura w Polsce i w państwach baltickich.

Wizyta ta — zdaniem dziennika — ma stać w związku z faktem, iż Rosja sowiecka przed kilku tygodniami weszła w posiadanie kilku ważnych amerykańskich wynalazków wojennych.

Głównie chodzi o wynalazek amerykańskiego inżyniera Barlowa z dziedziny kombinacji samolotu, kierowanego z daleka, z rakieta bombowa, wypełniona materiałem o olbrzymiej sile niszczącej. Wojskowej stronie tego wynalazku przypisują wielkie znaczenie. W szczególności chodzi tu o ulepszony system „latającej torpedy”, którą inż. Barlow złożył do dyspozycji rządu amerykańskiego w r. 1918 oświadczając, że przy pomocy tego wynalazku będzie można zrównać z ziemią Berlin w ciągu 24 godzin. Obecny sekretarz marynarki wojennej i obecny kandydat demokratyczny na prezydenta, St. Zjednoczonych Roosevelt, odrzucił ten wynalazek amerykańskiego inżyniera, ponieważ Barlow nie mógł gwarantować, że torpeda powietrzna o-



Polski samolot komunikacyjny w Rydze.

Nasza ilustracja przedstawia chwilę, gdy premier lotewski Skujenieks (x) przecina symboliczną wstęgę przed odlotem samolotu P. L. „Lot” do Tallina w obecności posta R. P. w Rydze Arciszewskiego (xx). Na lotnisku ryckim zgromadziło się z okazji inauguracji nowej linii lotniczej liczne grono przedstawicieli rządu i społeczeństwa lotewskiego.

siągnie swój cel na długim dystansie z Francji do Niemiec. Barlow miał obecnie swój wynalazek ulepszyć do tego stopnia, że torpeda wyrzucona na odległość 1.500 km., zbacza jedynie w granicach 2 kilometrów.

Rosja sowiecka, która miała dostać w swoje ręce wynalazek inż. Barlowa, miała po zbadaniu tegoż przyrzec wynalazcy, iż na najbliższej sesji konferencji rozbrojenowej w Genewie, przedłoży plan wynalazku i postawi odpowiednio wniosek, idące w kierunku zmuszenia państw do ogólnego rozbrojenia.

Według zapewnień Barlowa, zrealizowanie jego planów ma trwać około 18-tu miesięcy, a koszt wynosiłoby 3 — 4 mil. dolarów.

Dr. Paweł Broniatowski

ChOROBY SKÓRNE I WENERYZYJNE
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. r.
Częstochowa, ul. N. Panny Marii 21. Tel. 894.

TELEGRAMY

RZĄD HISPZAŃSKI NIEDOWIERZA ARMJI.

Madryt. — W związku z ostatnimi wypadkami, które wykazały, że republika nie może liczyć na wierność części armji, powstał projekt utworzenia korpusu gwardji narodowej z osób cywilnych, należących do wszystkich partji republikańskich, któreby można było użyć w razie niebezpieczeństwa, grożącego ustrojowi republikańskiemu.

Ten korpus ochotniczy ma otrzymać wyszkolenie wojskowe, lecz ma się go powoływać pod broń tylko w razie niebezpieczeństwa.

Mówi się teraz nawet o rozwiązaniu całej armji w interesie republiki; urzędowo jednak zaprzeczono pogłoskom o tym zamiarze.

PRZED ROZSTRZYGAJĄCĄ KONFERENCJĄ U PREZ. HINDENBURGA.

Berlin. — Na rozstrzygającą konferencję u prezydenta Hindenburga w Neu-Deck jedzie nitylko kanclerz Rzeszy w. Papen, ale także ministrowie Schleicher i v. Gayl. Konferencja ta zadecyduje o rozwiązaniu parlamentu, oraz o tem czy rozpisane zostaną nowe wybory.

KOMENDANT POLICJI BYTOMSKIEJ HITLEROWCEM.

Bytom. — W komendzie policji w Bytomiu nastąpiły zmiany w związku z ostatnimi wypadkami. Okazało się natomiast, że komendant tej policji mir. Rother i nadporučnik Chrobak należeli do jacezki hitlerowskiej i wydawali rozkazy ułatwiające demontacje bandom hitlerowskim. Obaj wymienieni działali wspólnie z osławionym mordercą kapturym posłem Heinesem, oraz komendantem bojówek hitlerowskich na Górnym Śląsku kpt. Ramsdorffem.

Prezes prowincji opolskiej dr. Łukaschek przeprowadził śledztwo na miejscu i zawiesił w urzędowaniu obu hitlerowskich oficerów policji, wyznaczając nowego dowódcę. Przeciwko mir. Rotherowi i nadporučnikowi Chrobakowi wytoczono postępowanie dyscyplinarne. Nowa komenda policji zatławiła się bardzo prędko z bojówkami i agitatorami hitlerowskimi i odład panuje w Bytomiu spokój.

NIEMIECKA POLICJA NA STATKU FRANCUSKIM.

Berlin. — Jak donoszą z Kilonji w chwili gdy na wodach kanału Kilonjskiego niemiecki kłozownik „Köln” mijął się w drodze z francuskim statkiem handlowym „Caudebec” między załogami tych statków doszło do wymiany okrzyków, które zawierały rzekomo obrazę słowną załogi niemieckiej.

Gdy przeto statek francuski dopłynął do t. zw. „Śluz Holtenau” zbliżyła się doń motorówka niemiecka z urzędnikami policji kryminalnej, którzy następnie zażądali wpuszczenia ich na statek i podali kapłana francuskiego statku przesłuchaniu z powodu tego zajścia.

Po spisaniu protokołu zezwolono następnie statkowi francuskiemu odpłynąć w dalszą drogę do Gdańska. Wypadek powyższy mieć będzie niewątpliwie następstwa dyplomatyczne.

200.000 ROBOTNIKÓW WŁOKIENNICZYCH ZASTRAJKOWAŁO W ANGLIJI.

Londyn. — W sobotę w południe zastrajkowało w okręgu przemysłu bawełnianego w Lancashire dwadzieścia tysięcy robotników. Spokoju publicznego nigdzie nie zakłócono.

HELENA MARJA MUCHA

W DOWA PO EMERYCIE P. K. P.

Opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 27 sierpnia 1932 r., przeżywszy lat 68.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby, przy ul. Orzechowskiego 3 (dawn. św. Stanisława), do Katedry św. Rodziny nastąpi w poniedziałek 29 sierpnia r. b. o godz. 6.30 w.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek 30 sierpnia o godz. 9 rano, następnie odprowadzenie zwłok na cmentarz na Kułach.

O czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

•••••
Córki, synowie, synowie i wnuczki.

Sensacyjna afera komunistyczna

Kolektywna kolonia pod Lwowem.

Lwów. — Lwowski władze bezpieczeństwa wykryły niesłychaną aferę komunistyczną na kolonii akademickiej w Rafajowej w Karpatach pod Nadwórnią. W sprawie tej wyszły na jaw niezwykle sensacyjne szczegóły.

Inicjatorzy powstania kolonii akademickiej na wzór kolektywu sowieckiego w Rafajowej, utworzyli jeszcze na wiosnę przed wakacjami ogólnopolski międzyśrodkowy komitet żydowskiej kolonii wakacyjnej, w skład którego weszli reprezentanci komunizujących związków akademickich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i w Wilnie. Komitet ten miał swoją siedzibę w świetlicy studentów żydowskich we Lwowie przy ulicy Kołłątaja 8. Senat akademicki we Lwowie stowarzyszenie to rozwiązał przed wakacjami, posiadając niezbite dowody, iż była to kuźnia komunistyczna. Komitet działał konspiracyjnie i otrzymawszy materialne poparcie z Sowietów, utworzył wakacyjną kolonię dla komunizujących studentów i studentek żydowskich w Rafajowej w pow. Nadwórniańskim, gdzie wynajęto całą wille.

Warunki przyjęcia na kolektywną kolonię w Polsce były bardzo przystępne. Pobyt kosztował 60 zł miesięcznie, a „ubodzy” mieszkali bezpłatnie. Członkowie kolonii utworzyli gminę komunistyczną ściśle na wzór bolszewicki. — Ustanowiono sowiet, który gospodarował według zasad marksizmu. Między członkami kolonii istniała wolna miłość, uczestnicy chodzili zupełnie nago. Prawo własności zostało zniesione.

O bolszewickich nastojach w tej kolonii akademików żydów dowiedziała się okoliczna ludność, która ze zgorznięciem patrzyła na bolszewickie praktyki w kolektywnej kolonii. Wiadomości o tem dotarły do władz bezpieczeństwa, które aresztowały po rewizji z obfitym

FRANCJA NIE PÓJDZIE NA INFLACJĘ

Paryż. — W kołach politycznych i finansowych Francji wywołuje wielkie wrażenie wczorajsza mowa ministra finansów Germaina Martina, który z okazji inauguracji mostu w Bas oświadczył, że rząd obecny pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na inflację jak sobie tego życzą niektórzy stery handlowe.

Mimo trudności Francja utrzyma dotychczasową wartość swej waluty, gdyż inflacja jest niczem innym, jak pożyczka wewnętrzna i doprowadzić może tylko do powikłań gospodarczych, nigdy jednak do ożywienia stosunków handlowych.

CIEŻKIE OSKARŻENIA JUGOSŁAWI PRZECIW WŁOCHOM.

Belgrad. — Niemal cała prasa tutejsza wystąpiła z gwałtownym oskarżeniem, skierowanym przeciw rządowi włoskiemu, jakoby on celowo ułatwiał — względnie organizował przemytnictwo broni, amunicji i odzież rewolucyjnych do Jugosławji.

Centrum tej akcji ma się znajdować w Rjece.

Pisma belgradzkie podają dalej, że w ciągu ubiegłej nocy jugosłowiańskie strażnice pograniczne ujęły dwu tego rodzaju przemytników, którzy przesłuchani złożyli sensacyjne zeznania.

PROBA INTERWENCJI SEJMU PRUSKIEGO.

Berlin. — Próba interwencji sejmu pruskiego w sprawie pięciu hitlerowców, skazanych na śmierć za zamordowanie komunisty Piecucha, nie powiodła się. Komisja, jak wiadomo, zamierzała przybyć do Bytomia i zrewidować na miejscu akta procesu. Pruski minister sprawiedliwości odpowiedział jednak, iż nie może zgodzić

się, aby komisja sejmowa wglądała w sprawy sądowe, ponieważ byłoby to naruszeniem zasady niezależności sądów i przekroczeniem kompetencji komisji.

Lwów. — Nowe szczegóły o niesłychanej aferze komunistycznej na kolonii w Rafajowej dobitnie potwierdzają, iż żydowski akademicki zorganizowali tam sowiet.

Okazuje się, że inicjatorem owej komuny był akademicki klub literacko-artystyczny w Warszawie. Organizatorzy wynajęli wille koto Nadwronej, a z początkiem lipca na kolonię przybyło około stu osób studentów żydów niemal ze wszystkich środowisk akademickich w Polsce.

Przybyli utworzyli sowiet, który gospodarował w kolonii, na wzór bolszewicki. Była więc wspólnota własności oraz obrażające moralność, publiczność i religię praktyki. Wśród aresztowanych znajduje się Hersz Eisenberg, inż. Julian Krumholz, inż. Józef Weimann i znany z działalności komunistycznej wśród młodzieży, Józef Ochs. W czasie rewizji skonfiskowano w komunistycznej kolonii literaturę bolszewicką, przemycaną z Sowietów, ulotki i druki agitacyjne, tudzież obfita korespondencja, prowadzona przez członków kolonii ze środowiskami komunistycznymi w całej Polsce.

Dalsze dochodzenia zapowiadają się sensacyjnie. Prowadzi je wojewódzki urząd śledczy w Stanisławowie. Okazuje się, że głównym inicjatorem w zorganizowaniu kolektywu na kolonii akademickiej w Rafajowej był członek prezydium komitetu żydowskiej młodzieży akademickiej, znany władzom bezpieczeństwa komunistą Koszowski.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”
Operetka śpiewno-dźwiękowa
w rol. gl. Muriel Angelus i Gene Gerard
UWAGA Nad program **UWAGA**
Uroczystości w Częstochowie
Obchód 550-cia Cudownego Obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze.
Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach.

się, aby komisja sejmowa wglądała w sprawy sądowe, ponieważ byłoby to naruszeniem zasady niezależności sądów i przekroczeniem kompetencji komisji.

WYWIAD ZE SKAZANCAMI.

Berlin. — Berliński organ hitlerowców, „National Post”, ogłasza wywiad ze skazanymi w Bytomiu mordercami robotnika Piecucha. Artykuł swój dziennik narodo-wo-socjalistyczny opatruje tytułem: „Męczennicy Niemcęg”. Przy pożegnaniu skazani przez sąd bytomski oświadczyli m. in.: „cała nasza nadzieja leży w Hitlerze”.

HITLEROWSKA BOJÓWKA WE FLANDRII.

Bruksela. — Na ulicach miast we Flandrii ukazali się członkowie organizacji bojowej Van Severena, umundurowani na wzór oddziałów Hitlera. Zjawienie się członków tych organizacji w mundurach na ulicy wywołało wielką sensację w Belgji.

Organizacja Van Severena postawiła sobie za cel wywołanie rewolucji we Flandrii i oderwanie jej od Belgji. Bojówki Van Severena zorganizowane na wzór bojówek hitlerowskich, pozostają z niemi w stałym kontakcie, co wykazały dochodzenia policyjne, które stwierdziły bardzo ożywioną propagandę hitlerowską w Belgji.

NIESAMOWITA NOWELA GORGULOWA.

Paryż. — Paryski dziennik „La Liberté” otrzymał egzemplarz tomu noweli Gorgulowa, wydrukowanego przed kilku miesiącami w Paryżu p. t.: „Tajemnice życia Scyfów” (Scyfowie mają być mitycznymi przodkami Rosjan). Książeczka ta, która nie znajduje się w handlu, zawiera szereg nowelek, z których jedna, p. t. „Dali” zawiera niezwykle znamienne opowiadanie, napisane przez Gorgulowa rzekomo w Berlinie w 1924 roku.

W noweli tej fantastyczna postać czekiasty Bazylego dokonuje mordu, strzelając aż do ostatniego naboju z rewolwru, pewnego starca, ojca czterech synów, zabitych na wojnie.

Bazyli zabija starca, strzelając raz po raz w głowę i szyję.

Te ustępy noweli w tajemniczy sposób odpowiadają całokształtowi strasznego morderstwa, popełnionego przez Gorgulowa na s. p. prezydencie Doumerze.

Gorgułów, jak wiadomo, zostanie stracony mniej więcej za dwa tygodnie.

WIELKI MOST ZAWALIŁ SIĘ NA DUNAJU.

Belgrad. — W dniu wczorajszym zawalił się na Dunaju wielki most żelazny centrali elektrycznej, który służył do wyładowywania okrętów przywożących dla centrali węgiel. Przyczyna tego zawalenia jest dotąd nieznana. Szkoły materialne oblicza się na 2 miliony dolarów. Podczas walenia się mostu, został zabity pewien chłopak.

STRASZLIWY CYKLON.

Buenos Aires. — Z Paragwaju donoszą, że nad miastem Asuncion i okolicą przeszedł straszliwy cyklon, wyrządzając duże szkody materialne.

Szalejący huraganowy wicher powyrwał drzewa z korzeniami, porwał dachy z domów, powyrwał słupy telegraficzne i telefoniczne, oraz zniszczył przewody oświetleniowe na ulicach, wskutek czego miasto przez kilka godzin pogrążone było w ciemnościach. Ruch kołowy i pieszy został zupełnie wstrzymany.

NIEZWYKŁY PIORUN.

Wiedeń. — W mieście Budafok podczas burzy wydarzyło się niezwykle zjawisko, szeroko komentowane przez prasę. Jadący drogą wieśniacy zauważyli nagle nad głowami wielką, błękitną kulę, która bez szmeru przemknęła na wysokości kilku metrów, zostawiając za sobą długą smugę fioletowego światła.

Po przybyciu do miasta, leżącego w odległości około 10 kilometrów opowiedzieli o dziwnym zjawisku. Po obliczeniu czasu i miejsca wyszło na jaw, że był to niezwyklej siły piorun, od którego grzmotu trzęsły się w Budapeszcie wszystkie szczyby. Okazuje się, że w bezpośrednim sąsiedztwie tak potężnego wyładowania elektrycznego nie było nic slychac.

POWRÓT MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa. — W sobotę o godz. 18.25 przybył z Wilna do Warszawy Marsz. Piłsudski.

OGRANICZENIE TELEGRAFU I TELEFONU W NOCY.

Warszawa. — Ministerstwo poczty i telegrafów wysłało zainteresowanym ministerstwu do zaopiniowania projekt przepisów o ograniczeniu pracy urzędów telegraficznych i telefonicznych w porze nocy, co pozostaje w związku z zarządzeniami oszczędnościowymi.

Poza Warszawą i miastami wojewódzkimi zamierzono jest skrócenie czasu urzędowania w telegrafii i telefonii do godz. 24-ej.

Projekt ograniczenia pracy urzędów telegraficznych i telefonicznych w porze nocy musi wywołać poważne zastrzeżenia.

Obieg bilonu

będzie zwiększony o 76 milionów zł. Nowe monety srebrne.

Warszawa. — W najbliższych dniach ogłoszony zostanie dekret Prezydenta R. P. o puszczaniu w obieg nowych 10-złotych monet srebrnych na miejsce wycofanych z obiegu 10-złotowych biletów Banku Polskiego.

Równocześnie z tym dekretem ogłoszone zostanie obwieszczenie ministra skarbu dotyczące sprawy dostosowania wysokości obiegu bilonu do potrzeb ludności w kraju i jej liczby.

W roku 1925 ustalono zasadę, że obieg

Już jutro w „GRAND — KINIE“
 — Wesoła —
 — Buziaka —
 — Szampańska —
 — Pikanina —
 komedia dźwiękowa w francuskiej wersji
„MUSISZ BYĆ MOJA!“

bilonu w Polsce powinien wynosić na głowę 1 mieszkańca 12 złotych. Później w r. 1927 przy układaniu planu stabilizacyjnego przyjęto zgodnie z tą zasadą, że obieg bilonu w Polsce nie może przekraczać kwoty 320 milionów złotych. Wówczas bieżąca ludność Polski wynosiła około 27 milionów osób. Od tego czasu wzrosła prawie o 6 milionów osób.

To też w sferach decydujących postanowiono podnieść obieg bilonu do sumy 396 milionów złotych. Decyzja ta zapadła w porozumieniu z Bankiem Polskim. Zwiększenie obiegu bilonu będzie następowało stopniowo w miarę istoty potrzeb rynku. Na razie puszczane będą w obieg tylko nieznaśne ilości nowych monet 10-cio złotychowych.

Równocześnie ze zwiększeniem obiegu bilonu postanowiono nadać monetom 2 i 5-cio złotowym inny wygląd i kształt. Obecnie kursujące monety 2 i 5-cio złotych będą stopniowo wycofane i zastąpione innymi monetami o mniejszym wymiarze i mniejszej wadze.

WILEŃSZCZYNA ODDZIELONA OD BOLSZEWIJ PŁOTEM Z KOLCZĄCEGO DRUTU.

Wilno. — Zakończono zostały prace na terenie pogranicza sowieckiego, związane z ochroną granicy i uniemożliwieniem nielegalnego przekradania się przez tę granicę. Całe pogranicze od odcinka Dryskiego nad Dźwiną do Radoszkowic zostało odrutowane.

Wobec tego ucieczka z terenu sowieckiego do Polski będzie obecnie bardzo trudna i ryzykowna.

Odwołanie strajku pracowników miejskich w Warszawie.

Warszawa. — W niedzielę 28 b. m. prezydent Słomiński odbył konferencję z młodzieżywą komisją porozumiewawczą Związku pracowników miejskich w sprawie zatargu na tle nieterminowego wypłacania poborów. Na konferencji tej prezydent Słomiński gruntownie wyjaśnił obecny stan sytuacji finansowej miasta oraz zapoznał zebranych z zamierzeniami na przyszłość. Ugodzono, że w czasie 3-ch dni począwszy od poniedziałku 29 b. m. wypłacać będą urzędnikom i robotnikom wydziałów administracyjnych zaległości za lipiec i połowę sierpnia. b. r. Drugą połowę poborów za sierpień pracownicy otrzymają w pierwszej dekadzie września b. r. Odnośnie dalszych wypłat zostanie opracowany szczegółowy plan i zakomunikowany przedstawicielstwu pracowników.

Wobec powyższego komisja międzyzwiązkowa po zbadaniu sytuacji postanowiła odwołać strajk od poniedziałku 29 b. m. Zapowiedziany więc nie odbędzie się, natomiast w poniedziałek o godz. 8 wiecz. odbędzie się zgromadzenie delegatów poszczególnych związków wchodzących w skład komisji porozumiewawczej.

O ileby w ciągu ustalonego terminu magistrat nie wypełnił zobowiązania, strajk będzie wznowiony i przeprowadzony z całą bezwzględnością.

CZY NOWY ZAMACH NA POLSKIE SKRZYNIKI POCZTOWE W GDANSKU?

Warszawa. — Wśród licznych skarg senatorów gdańskich, zmierzających do zmiany umowy warszawskiej, komentowana jest w gdańskich kołach politycznych ze szczególnym zainteresowaniem sprawa uwierzytelnienia poczty polskiej w Gdańsku, które senat Wolnego Miasta chciałby w sposób jaskrawy ograniczyć.

Czynniki rządowe gdańskie stoją, jak słychać, na stanowisku broniącym w swoim czasie przez prezydenta senatu Sahmę, że Polsce przysługuje prawo utrzymania komunikacji pocztowej jedynie w obrębie portu z wykluczeniem samego miasta.

Jak wiadomo, teza ta doznała w swoim czasie sromotnej klęski w Lidze Narodów, która sprawę tę rozstrzygnęła całkowicie po myśli Polski, a tem samem na kreśliła granice polskiej sieci pocztowej na terenie Wolnego Miasta.

Jeżeli senat gdański chciałby obecnie podejmować kwestię skrzynek polskich w Gdańsku i sugerować myśl usunięcia tych skrzynek z terenu Wolnego Miasta, to nie wątpliwie wszelka próba w tym kierunku skończyłaby się fiaskiem p. Ziehm.

podobnie, jak w swoim czasie nie powiodło się p. Sahmowi.

ROZPAD KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZACHODNIEJ BIAŁORUSI.

Wilno. — Po ucieczce przywódców Hromady posłów komunistycznych Rak Michajłowskiego, Młoty i in. — komunistyczna partja Białorusi zachodniej rozpadła się całkowicie. Niedawno uciekł przez komitet okręgowy i władz zatem nastąpił rozłam partji.

Z wileńskiego komitetu wystąpiło 67 członków, którzy zobowiązali się zgłosić deklarację lojalności wobec państwa polskiego. Masowe ucieczki z partji komunistycznej Białorusi zachodniej wywołały zażenowanie w Mińsku.

Jak głosiła wieści, które nadeszły stamtąd, odbyły się nadzwyczajne narady przyzjazd partji komunistycznej z udziałem b. Hromadowców. Naradzano się nad środkami, by ratować egzystencję komitetów komunistycznych na terenie województw wschodnich Polski. Postanowiono wydelegować doświadczonych agentów do Polski dla przeprowadzenia reorganizacji w tonie komitetów okręgowych i rejonowych.

Strasziwa zbrodnia

Zastrzelił troje dzieci i żonę, podpalił dom i zginął w płomieniach.

Katowice. — W sobotę po godz. 4 rano w małej wiosce Królówka pow. pszczyńskiego, położonej w okręgu sądowym Żory, rozegrała się strasziwa tragedia, która wywołała olbrzymie poruszenie.

Po godz. 4 rano wybuchł z niewyjaśnionych przyczyn pożar w drewnianym domu mieszkalnym b. naczelnika tej gminy 60-letniego J. Cmiela. Pastwą ognia padł drewniany domek mieszkalny, stodoła i szopka napełniona zbożem. O ratunku nie było mowy. Kiedy sąsiedzi przybyli, celem niesienia ratunku, cały domek był już w płomieniach.

Po ugaszeniu ognia ratujący znaleźli na strychu domu zwłone zwłoki J. Cmiela, jego żony 55-letniej Anny, syna Wilhelma, lat 19, córki lat 12 i córki Anny, lat 5. Zwłone zwłoki leżały rzędem obok siebie.

Stwierdzono, że Cmiel około godz. 4 rano w stanie pijanym zastrzelił w mieszkaniu żonę i troje dzieci. Zwłoki te wyniósł na strych domu mieszkalnego, a dom podpalił, i następnie wystrzelał z bronią pozbawił się życia.

Do Królówki wyjechali celem przeprowadzenia śledztwa na miejscu represen-

tanci urzędu śledczego z Katowic, wyjechał tam również delegat powiatowego wydziału z Pszczyzny.

S. p. J. Cmiel był naczelnikiem gminy w Królówce od roku 1920. W ostatnim czasie był mocno zadłużony, a nadto miał w nieporządku kasę gminną. Po lustracji został w urzędzie zawieszony. Królówka jest małą wioseczką, liczy około 200 dusz. Zwłoki Cmiela i jego syna Wiktora odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Żorach. W poniedziałek odbędzie się sekcja, która ustali, w jaki sposób Cmiel zamordował swoje ofiary. Natomiast zwłoki jego żony i dwóch córeczek zupełnie zwłone odstawiono wczoraj jeszcze do kostnicy we Woszczycach.

Wczoraj na zarządzenie sędziego aresztowano Ignacego Szostaka oraz Pawła Nieradzika, aż do wyjaśnienia całej sprawy, bowiem Cmiel miał z nim zatargi.

OJCIEC I SYN ZABICI W KATASTROFIE MOTOCYKLOWEJ.

Katowice. — W niedzielę rano udawał się z Rybnika do Gliwic na motocyklu ze garmistrz i optyk z Rybnika 55-letni Wincenty Zaremba z synem 25-letnim Pawłem. Obaj dojechali szczęśliwie do pogranicznej miejscowości w pow. rybnickim Wilcza Dolna i tam z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny motocykl wpadł na kamienny słup graniczny z taką siłą, że rozbił się, zaś obaj Zarembowie ponieśli śmierć na miejscu. Ojciec Wincenty Zaremba doznał strząśnięcia czaszki, syn jego Paweł miał prawie urwaną głowę i zmiażdżoną szyję.

Ciekawe jest, że s. p. Paweł przed rokiem uległ bardzo ciężkiemu wypadkowi motocyklowemu pod Wodzisławem, którego omal nie przypłacił życiem, ojciec zaś jego s. p. Wincenty przed 3 tygodniami uległ nieszczęśliwemu wypadkowi motocyklowemu pod Rybnikiem.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA LOTNICZA POD MONASTERZYSKAMI.

Lwów. — W sobotę w południe odbywały się ćwiczenia wojskowe na polach między Monasterzyskami a Jezierzanami, w czasie których wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza.

Samolot V i. lot. ze Lwowa zapalił się. Pilot kapral Grottek zginął w płomieniach zaś obserwator podpor. Skiba wyskoczył z płonącego aparatu przy pomocy spadochronu, który jednak nie rozwinął się należycie, tak że podpor. Skiba spadł na ziemię, odnosząc bardzo ciężkie kontuzje na całym ciele. Z płonących szczątków samolotu wydobyto już zwłone zwłoki pilota Grottka.

4-letnia KOEDUKACYJNA SZKOŁA HANDLOWA STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH
 przyjmują zapisy kandydatów i kandydatek do klasy pierwszej.
 Absolwentom szkoły po ukończeniu trzyletniego kursu przysługuje uprawnienie zajmowania stanowisk drugiej kategorii w służbie państwowej i samorządowej, narówni z maturzystami gimnazjów państwowych, po ukończeniu zaś klasy czwartej — prawo uzyskania stopnia oficera. Zapisy uczennic i uczniów przyjmują codziennie kancelaria szkoły, ul. Handlowa № 14, w godzinach od 10-jej rano do 1-jej po południu.

KRONIKA

Wtorek 30 SIERPIENIA
 Dziś — Róży Lim
 Jutro — Rajnunda
 Wschód słońca o godzinie 4.54
 Zachód — 18.35
 Kalendarzyk historyczny:
 Przemyrze między Augustem II a carem Piotrem w Narwie 1704.

— **Uroczyste nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego.** Z uwagi na Jubileusz wstępne szkolne dla wszystkich szkół powszechnych i średnich nabożeństwo o godz. 10-jej r. w czwartek, o ile dopisze pogoda, odprawi się przed szczytem klasztoru. Gdyby atoli padał deszcz, to będą dwa nabożeństwa: 1) w Jasnogórskiej Bazylice o tejże godzinie dla szkół średnich i przyjasnogórskich powszechnych oraz 2) w Katedrze o tejże godzinie dla wszystkich pozostałych szkół powszechnych.

— **Nie czekać na upomnienia podatkowe.** Zgodnie z rozporządzeniem Rady ministrów, uległ całkowitej zmianie sposób obliczania kosztów egzekucyjnych od należności, ściąganych na podstawie tego rozporządzenia.

Jakkolwiek ustanowione w tem rozporządzeniu koszty egzekucyjne nie są naogół znacznie wyższe od poprzednio obowiązujących, to jednak dla płatników placących najdrobniejsze sumy podatkowe, są one dość uciążliwe, zwłaszcza ze

względem na opłaty za upomnienia, wynoszące przy zaległościach do 600 zł. sumę 1.50 zł. Bez względu na to, czy zaległości wynoszą kilkadziesiąt groszy, czy też 600 zł.

Ministerstwo skarbu zwraca zatem uwagę płatników, posiadających drobne zaległości podatkowe, aby je uiszczali dobrowolnie, nie wyczekując upomnienia, pociągającego za sobą uciążliwe dla nich opłaty, które mogą być uniknione.

Z uroczystości poświęcenia gmachu Tow. Kredytowego m. Częstochowy.

W ub. niedzielę o godz. 3-jej po poł. odbyła się piękna uroczystość poświęcenia nowowbudowanego przy ul. Śląskiej 8 gmachu Tow. Kredytowego m. Częstochowy.

W obecności licznie zgromadzonych przedstawicieli instytucji i społeczeństwa oraz członków T-wa aktu poświęcenia dokonał ks. prałat B. Wróblewski, a w wygłoszonym przemówieniu złożył życzenia pomyślnego rozwoju na nowej siedzibie tej tak pozytywnej instytucji.

Z koleji zabrał głos prezes rady nadzorczej dr. J. Marczewski, który złożył podziękowanie ks. prałatowi i wszystkim obecny, a w dalszym przemówieniu zapoznał zebranych z historją budowy gma-

Kursy Gimnazjalne
 przyjmują zapisy kandydatów (ek.) oraz dawnych uczniów. Przygotowuje się na świadectwa z 3-4, 5-6 kl. Gimnazjum, 7-mlu oddz. szkoły powszechnej, do matury, seminarjum, szkół technicznych i t. d.
 — Nauka w godzinach wieczornych. —
 Kancelaria czynna codziennie od 11-1 i od 5-7 Ul. Kilińskiego 9 II piętro (prawa oficyna.)

chu T-wa. Otóż Tow. już w 1912 r. nabyło plac, lecz wskutek wojny, budowa nie mogła być uskuteczniiona i przed kilkoma laty plac został sprzedany, natomiast utworzono plac narozny przy ul. Śląskiej i przystąpiono do budowy gmachu. Kosztem 260.000 zł. z funduszu zasobowego stanął własny gmach T-wa, wybudowany przez firmę Sawicki, według projektu inż. Gelbarda. W dalszym ciągu przemówienia dr. Marczewski podkreślił ciężkie warunki, w jakich pozostaje własność nie ruchoma w Polsce, skutkiem niezyciwej go nastawienia szerszego ogółu w stosunku do własności nieruchomości, co też znajduje odzwidiek w poczynaniach kolejnych rządów polskich, gdy natomiast dążeniem dobrze pojętej gospodarki winno być, aby każdy obywatel i każdy robotnik posiadał własność nieruchomości, bo tylko taki obywatel jest dobrym patriotką. Tymczasem niektóre miasta są już dziś całkowicie zrujnowane, a np. w Częstochowie blisko 30 proc. domów znalazło się pod groźą licytacji.

Po przemówieniu nastąpiło zwiędzanie sal, nader obszernych i jasnych, a mieszczących pięknie urządzone biura T-wa Kredytowego, jak i całego Wydziału Hipotecznego. Specjalna hala na dole urządzona jest na archiwum, w którym znalazły pomieszczenie akta rejentalne i sta tu cywilnego od 1808 r. oraz księgi hipoteczne od r. 1835, a więc od początku ich zaprowadzenia.

Z zebrania Stow. Właścicieli nieruchomości.

W ub. niedzielę o godz. 5-jej po południu odbyło się ogólne zebranie członków Stow. właścicieli nieruchomości. Przewodniczył obradom prezes Bogusławski. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania członkowie zarządu p. St. Kędziński referował sprawę zatławienia wolnego wniosku p. Chmielewskiego co do wykazywania na rachunkach wodociągów miejskich ilości zużytej wody i normy, która przysługuje do zużycia. W kwestji tej p. Kędziński konferował z inż. Knaurem, który przyrzekł sprawę tę załatwić w myśl życzeń właścicieli domów.

Następnie p. Dzierzbicki referował sprawę umowy, zawartej z dozorcami domów. Umowa jest zupełnie zbliżona do umowy zeszlorocznej z tą tylko różnicą, że dozorcami przysługując będą 14-dniowe urlopy.

Wreszcie prezes Bogusławski wygłosił obszerniejszy referat o pożyczkach magistrackich na budowę domów, zaznaczając, że w Magistracie odbyło się już pierwsze posiedzenie w sprawie przydziału pożyczek, na którym około 30.000 zł. przyznano budującym domy drewniane i około 20.000 właścicielom, którzy rozpoczęli już budowę domów murowanych.

Po omówieniu w wolnych wnioskach szeregu drobnych spraw posiedzenie zamknięto o godz. 7-jej wieczorem.

Wezwanie Związku Pań w związku z budową Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

W roku 1930 s. p. Prezydentowa Mościcka zorganizowała na wielkiem zebraniu kobiecym na Zamku Koło Pań przy Komitecie Budowy Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

Instnujące jako luźna placówka, Koło Pań rozwija swą działalność i po roku zespała się z organizacją Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, zyskując oparcie prawne i tworząc Sekcję Kobiecą tej wielkiej organizacji.

Do ostatniej chwili żywo interesowała się nieodżałowanej pamięci nasza wysocka Protektorka sprawami Swego Koła, jego pracą organizacyjną i trudną technicznie wobec braku szkoły — pracą szkolenia i uświadamiania kobiet w niezbędnych już dziesiąt wiadomościach o technice wojny lotniczo-gazowej i odpowiedniemu przygotowaniu warunków życia społeczeństwa do obrony.

Nietylko dawała rady i rozstrzygała sporne sprawy, ale często zasięgała boj-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”
Tylko jeszcze kilka dni pozostaje w Częstochowie.
Największy i najnowszy dźwiękowy polski

ROK 1914
Zerwanie Kajdan niewoli

Potęny dramat historyczny, według scenariusza W. Sieroszewskiego i A. Sterna.
W roli głównej: **JADWIGA SMOBARSKA**
Występuje dla młodzieży i dorosłych. Bilety uczniowskie tylko 50 gr. 15 gr. na Czerw. Krzyż.
Uwaga! Obniżony cenę miejsc do rozpoznania pierwszego seansu tylko 30 gr. Na następne 50 gr.

nym datkiem zbierane z trudem funduszy. W roku zeszłym walne zebranie sprawozdawcze odbyło się na Zamku, pomimo choroby i wielkiego już osłabienia Pani Prezydentowa zaszczyliła je Swą obecnością.

Nie doczekała ś.p. Pani Prezydentowa Mościcka zrealizowania swego pragnienia, aby urezć gmach Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej gotowy do pracy — do wejścia w życie.

Teraz kiedy śmierć nam ją zabrąją, zwracamy się z apelem do wszystkich kobiet polskich, aby nie zabrakło żadnej z tych, co czują się Polkami, na liście ofiar dla dokonania Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

Zasiew Jej woli i troski, rzucony w nasze serca, powstały z naszej pracy, niech zbierze cały kraj. Komitet otwiera z dniem dzisiejszym ku uczczeniu pamięci Pani Prezydentowej Mościckiej listę ofiar na budowę Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

Kolo Pań przy Komitecie Budowy Cywilnej Szkoły Obrony Przeciwgazowej.

— **Wyrok w procesie członków Rady Kl. Zw. Zaw. we wtorek.** Rozpoczęty w ub. sobotę przed Sądem Grodzkim w Częstochowie proces przeciwko 13-tu członkom Komitetu Wykonawczego Rady Klasowych Zw. Zaw. o wydanie odczytu strajkowej w dn. 5 i 8 marca r. b. zakończył się.

Wyrok ogłoszony zostanie w dzisiejszy wtorek o godz. 10-ej rano.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Wybuch w kotle parowozu okaleczył maszynistę.** W ub. niedzielę maszynista kolejowy Schabowski Tomasz w czasie wysypywania węgla do paleniska w parowozie, wskutek powstałego wybuchu doznał lekkiego okaleczenia lewej ręki i lewego policzka.

— **Włamanie do sklepu z papierosami.** Muznerowska Marja (Piotrowska 29) zameldowała policji, że w ub. niedzielę o godz. 11-ej r. nieznaną sprawcy za pomocą dobranego klucza, dostali się do jej sklepu, skąd skradli różnego rodzaju papierosów, wart. 100 zł.

— **„Dzierżawcy” cudzego ogrodu.** Lemberg Helena (Mickiewicza 66/78) zameldowała policji, że z ogrodu jej skradziono owoce, wart. 30 zł. Jak ustalono, kradzieży tej dokonali: Baranowski Stefan (Mickiewicza 64) i Chrusciel Czesław.

— **Sposzonym włamywacz.** Zylbersztajn Jankiel (Warszawska 11) zameldował policji, że nieznaną sprawca usiłował dostać się do jego mieszkania, w celu dokonania kradzieży, został jednak sposzonym i zbiegi, pozostawiając klucz w zamku.

— **Za awantury.** Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała doniesienie na Jankla Blumenkranca (Mokra nr. 4) i Zasepę Jana (Dobra nr. 4).

Kronika sportowa.

Finału międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie oczekiwano od chwili zwycięstwa Hebby nad Menzlem z wielkim zaciekawieniem. Doskonała gra Hebby kazała przypuszczać, że ma on szanse zwycięstwa za Tłoczynskim. Z drugiej jednak strony rutyna i wysoka klasa gry mistrza Polski nie pozwalała brać przypuszczeń tych zbyt serio. Wynik spotkania 1:6, 6:4, 6:3, 4:6, 6:4, dla Hebby, który zdołał wygrać międzynarodowego mistrza Polski, a wraz z tem nagrodę przechodnią prezydenta Rzeczypospolitej, którą w roku zeszłym wygrał Francuz Bertlet.

W piątek wyjechali do Rzymu na kolarskie szosowe mistrzostwa świata dwaj czołowi szosowcy polscy Kłosewicz (Łódź) i Olecki (Warszawa). Trafiają oni na bardzo silną konkurencję 27 najlepszych długodystansowców z mistrzami olimpijskimi na czele. Bieg odbędzie się 31

b. m. na trasie 136 km. W mistrzostwach bierze udział także Szamoto w kategorii sprinterów zawodowych, przyczem przed biegi w tej konkurencji odbędą się 30 września.

Prezydium PZLT dokonało losowania do mistrzostw Polski w tenisie, które odbędą się w dn. 30 sierpnia do 4 września w Krakowie na kortach AZS. Do gry pojedynczej panów zgłosiło się 40 zawodników, przyczem nie zbraknie ani jednej czołowej rakiety: Rozstawiono Tłoczynskiego, M. Stolarowa i rozlosowano: Hebdę, Witmana, J. Stolarowa, Papławskiego Warmińskiego i Tarłowskiego.

Listy do Redakcji.
W sprawie oświetlenia sklepów elektrycznością.

Zarząd Z. A. P. E. zwraca się z uprzejmą prośbą do Szan. Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie następującego listu Słow. Kupców Polskich w Częstochowie, jaki otrzymaliśmy w dniach 25 b. m.:

„Do Zarządu Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego w Częstochowie. Wobec wczesnego powstawania zmierzchu i w związku z tem konieczności oświetlenia sklepów w godzinach wieczornych, oraz pragnąc zapobiec samowolnemu wyłamaniu się sklepów z akcji strajkowej — niniejszym zwracamy się do Wpauów z propozycją wydania do właścicieli sklepów odpowiedniej odczyty, wzywającej do bezwarunkowego kontynuowania strajku, a jednocześnie zezwalającej w drodze wyjątkowej na oświetlenie sklepów w godzinach wieczornych jedną żarówką elektryczną. Sprawę uważamy za bardzo pilną, gdyż już mimo trwania akcji strajkowej, niektóre sklepy wieczorami są oświetlone elektrycznością bez zgody i wiedzy Wpauów, na czem traci autorytet Zrzeszenia. Oczekujemy załatwienia powyższej sprawy i pozostajemy z poważaniem

Słowarzyszenie Kupców Polskich w Częstochowie.”

Zarazem prosimy o zamieszczenie naszej odpowiedzi następującej na list powyższy:

Zarząd Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego przychylił się do prośby Wpauów na oświetlenie sklepów jedną żarówką, a jednocześnie prosi wszystkich abonentów prądu elektrycznego o dalsze nieoświetlanie mieszkań prywatnych, ponieważ strajk trwa nadal w całej pełni.

Z wysokim poważaniem Zrzeszenie Abonentów Prądu Elektrycznego.

TEATR „NOWOŚCI” demonstruje w wymienity film p. t. „Panna wdówka”. Ze względu na śpiewy i tańce film zakrawa na wodewil, posiadając przytem domieszkę romansu kryminalnego à la Wallace z grubą omastą humoru. Młody milioner-hulaka upił się rzetelnie w przeddzień swego ślubu i wczesnym rankiem ożenił się nie z właściwą narzeczoną, lecz z tancerką kabaretową. Narzeczony tancerki, jakies podejrzanu indywidualium o zbojęckim wyglądzie, wszczął z milionerem zwadę, w której obaj wpadli do wody i zgineli. Tak opiewał raport policyjny, tancerka więc przywdziała żałobę, ale oczywiście milioner się znalazł, wrócił też zbojowaty amant i wykrył nawet sprawcę kradzieży u milionera. We-

Dźwiękowe „GRAND-KINO”
Dzisiaj w poniedziałek po raz ostatni! Zmaganie z sumieniem! Miłość niezłomna przeszkad! **BUNT SUMENIA**
W rol. gl.: E. Robinson i Owen Moore
Nad progr. Wobn się teni, oraz dźwięk, przedgląd wydział Szczęśliwy w atizach

soly ten film zawiera mnóstwo zabawnych sytuacji, pobudzających widza do serdecznego śmiechu. Np. pyszna scena przybycia groźnej teściowej, zawikłane nieporozumienia pomiędzy podwójnymi teściami, ziemian, narzeczonym tancerki, niedoświadczoną żoną i żoną rzeczywistą (jedną w ślubnej bieli, druga w żałobie). Komичny jest detektywy, urządzający seanse spirytystyczne celem wykrycia mordercy. Film wyróżnia się bogatą wystawą i starannem wykonaniem. W tytułowej roli „panny-wdówki” występuje jasnowłosa M. Angelus. Jej partner G. Gerard odznacza się swobodną grą. — Nad program piękne i interesujące zdjęcia aktualne z uroczystości jubileuszowych w Częstochowie.

Ostatnie wiadomości.

SCHLEICHER NASTĘPCA PAPENA. Wiedeń, 29.8. — Według informacji z Berlina, dni gabinetu Papena są policzone. Następcą jego będzie najprawdopodobniej gen. Schleicher.

GWALTOWNE WALKI W MUKDENIE Mukden, 29.8. — W mieście, toczą się gwałtowne walki, na skutek ataku ze strony chińczyków. Wezwane zostały posiłki japońskie z tankami i samolotami. Chińczycy zaatakowali arsenał, który płonie.

CZĘŚĆ WŁOKNIARZY POWROCIŁA DO PRACY. Londyn, 29.8. — W ciągu niedzieli pracodawcy i pracownicy przemysłu bawełnianego w Lancashire odbyli szereg konferencji, wskutek których wiele strajkujących przedsiębiorstw rozpoczęło pracę w poniedziałek. Pomimo to dziś strajkuje 130.000 robotników.

ZEPELLIN NAD FRANCJĄ. Le Borget, 29.8. — Sterowiec Zeppelin, odbywający podróż do Ameryki południowej, przelciał dziś o godz. 8-ej r. nad granicą francuską, a w godzinach między 10 a 11-tą rano miał przelatywać nad Lyonem.

ŚMIERĆ LOTNIKA AUSTRACKIEGO. Wiedeń, 29.8. — Znany lotnik austriacki Guritzer spadł w miejscowości Voelbruck i doznał tak ciężkich obrażeń, że w godzinę później wyzionął ducha.

WYBUCH W SAMOLOCIE POLSKIEGO LOTNIKA W AMERYCE. Nowy Jork, 29.8. — W czasie startu pułk. Kosowskiego w Bellefonte nastąpił wybuch motoru. Pułk. Kosowski wyszedł z katastrofy bez szwanku, nato-

masz towarzyszący mu Kotowski został ciężko poparzony. Samolot jest uszkodzony. Jak się okazało, pułk. Kosowski zażądał zbiornika ze zgęszczonym powietrzem do motoru, a zamiast tego przywieziono mu zbiornik z tlenem, co było przyczyną wybuchu.

MASOWE ZATRUCIE GRZYBAMI. Przemysły, 29.8. — W miejscowości Kosienice wydarzył się wypadek masowego zatrucia grzybami. Cała rodzina Lewickich, złożona z 9 osób po spożyciu grzybów zachorowała. Jedna osoba zmarła przed przybyciem pomocy lekarskiej, 5 zaś pozostałych przewieziono do szpitala w Przemyslu, gdzie walczą ze śmiercią.

WAŻNE DLA PANI!
Pielęgniarki i płomy na twarzy, to nieprzyjemne utrudnienie dla osoby, która chce się dobrze ubrać. Należy więc zwrócić uwagę na to, aby w czasie mycia twarzy używać tylko takich mydeł, które nie zawierają w sobie żadnych szkodliwych substancji. Jednym z takich mydeł jest „Lactolin”, który radkałynie usuwa piegi i plamy.

Krem „Lactolin” nagrodzony został wieloma nagrodami w tem złotym medalem na wystawie w Paryżu i licznymi dyplomami. Zadać wszędzie.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 2474/32. Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 60 (dawniej ul. Jasna 51) ogłasza, że w dniu 9 września 1932 r. o godzinie 10-ej rano w Częstochowie przy ul. Panny Marii Nr. 8 odbędzie się sprzedaż publicznych ruchomości należących do Jakóba Horza Jakubowicza, mianowicie: skór i kolnierzy futrzanych ocenionych na zł. 569.

Dnia 26 sierpnia 1932 r. Komornik Sądowy K. Pełka.

OSTRZEGAM przed kupnem kamienia, wapna i piasku od Józefy Klaszkiej, gdyż powyższy materiał jest moją własnością. Mieszkojaw Klaszki. 2127

ZOFJA KLIMUSZKA, dane Michałowi Stachurze z Dębowa — 1 na zł. 200. — i 2 po zł. 145, przybyła z kompanią z Grodna dnia 26 sierpnia zaginęła, której wieść oświadcza, że prosić odwrotnie na ul. 6-ej Barbary nr. 48/50 do fclczara. 2119

STANCJA dla uczniów na dogodnych warunkach ul. Dąbrowskiego nr. 13 m. 3.

UNIEWAŻNIAM 100. — z podpisem Franciszek Owczarek z Dębowa. 2128

ZGINĘŁA suka Wilczka ubrana w szorki Łyskawy znaleziona w rechu, odpowiedzialca za nagroda ul. Gnaszyska nr. 38, Henryk Kuczerski. 1345

CEMENT, papa, smoła, gips, trzcina, gwoździe, drzewiczki, blachy. Katedralna 13 w podwórzu. Ceny fabryczne. 1295

LETNISKO! Do wynajęcia 6 pokoi w willi w Olsztynie, w lesie, bardzo tanio i powodnie kończącej się sezonu. Wiadomość ul. Warszawska nr. 8, Rutkowski. 1343

POKÓJ umebłowany, zupełnie oddzielne wejście z klatki schodowej, w śródmieściu, słoneczny, frontowy do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 43/47 II piętro, od godz. 9-11 i od 7-9 wieczór. 2120

POKÓJ umebłowany do wynajęcia. Dąbrowskiego 13, miesz. 3. 2124

POKÓJ umebłowany dla jednej lub dwóch nauczycielek do wynajęcia. Waszyngtona nr. 42 m. 9. 1340

STANCJA dla uczniów lub uczennic z młodszymi klasami, z solidną opieką rodzicielską. Oferty w kieliszku „Gońca”. 2126

MAGNETA, dynamomaszyny, urządzenia elektryczne samochodowe, motocyklowe i inne aparaty elektryczne naprawa lub gwarancja Zakład Elektromechaniczny J. Wyka II-ga Aleja nr. 28. U waga! Specjalne urządzenia dla remontów akumulatorów i ładowania.

SZKOŁA Powszechna Prywatna
oraz PRZEDSZKOLE
ST. LIGĘZÓWNY
w Częstochowie, Aleja Kościuszki Nr 8, Tel. 1-86.
przyjmuje zapisy do wszystkich klas oraz Przedszkola, przygotowuje dzieci do 3 klasy gimnazjalnej. Udziela informacji oraz przyjmowanie zapisów w kancelarii szkoły codziennie od godziny 10-ej do 12-ej i od 16 do 18.
CENY WPISOWEGO ZNACZNIE ZNIŻONE.

KOEDUKACYJNA
PRYWATNA SZKOŁA Powszechna
ZOFJI WIGURSKIEJ -- FOLFASIŃSKIEJ
W CZĘSTOCHOWIE
przeniesiona z ul. JasnoGórskiej 14/16 do nowego obszernego lokalu przy ul. Stacja 10
przyjmuje zapisy dzieci do wszystkich klas oraz Przedszkola.
Kancelaria czynna codziennie od godziny 10 — 13 i od godziny 15 — 18.

OSTRZEGAM przed kupnem kamienia, wapna i piasku od Józefy Klaszkiej, gdyż powyższy materiał jest moją własnością. Mieszkojaw Klaszki. 2127

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje i kuchnia z wygodami. Focha nr. 51.

LOKAL większy frontowy i inne mniejsze, oraz piekarnia, do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 32.

STANCJA dla uczennic na przystępnych warunkach — III pod solidną opieką. III Aleja nr. 53 miesz. 5.

PRZYJME uczniów na stancję. M. Kawecka, Dąbrowskiego nr. 59. 1317

TANIA STANCJA dla uczniów — pokój frontowy, ul. 3-go Maja nr. 30 m. 6. II piętro.

POKÓJ umebłowany do wynajęcia. ul. Focha nr. 52, II p. p. Romanowska.

POKÓJ duży z oddzielnym wejściem, całodziennym utrzymaniem III-cia Aleja nr. 53 mieszkania 5.

STANCJA dla młodzieży. Warunki przystępne. Anna Sadowa, ulica Waszyngtona nr. 42 miesz. 7. 1338

14 GROSZY TYLKO kosztuje pranie kolnierzy z polskiemu wieńskim, kosztu dziennie 50 groszy. Chemiczne czyszczenie garnituru paltła 5 zł. w Chemicznej Pralni Farbiarni i bielizny p. f. „Jadwiga” ul. Katedralna nr. 4.

STANCJA dla uczennic z utrzymaniem fortapianu, ul. Dąbrowskiego 26. 2032

STANCJA dla uczni, 3-go Maja 14, Wyzkowska. 2057

ZGUBIONO książkę Kaszy Chorych wydana na imię Marja Głowacka. 1344

MUNDURKI szkolne dla uczennic — wszystkich szkół, z własnych i powierzonych materiałów wykonywa solidnie, zgrabnie „Halina”. Aleja Kościuszki Nr. 1/5. 1297

Flota handlowa.

Przed wojną, w r. 1914 pojemność floty handlowej całego świata wynosiła 49 tysięcy ton, w tem na Anglię przypadało 42,9 proc., drugie miejsce zajmowały Niemcy — 11,1 proc., na Stany Zjednoczone przypadało 10,9 proc., na Norwegię — 5,1 proc., na Francję — 4,7 proc. itd. Wielka wojna zmieniła w stosunkach tych całkowicie układ sił pomiędzy poszczególnymi państwami. W r. 1931 pojemność floty wzrosła wraz z rozwojem stosunków handlowych do 70.131 tysięcy ton, pierwsze miejsce po dawnemu zajmuje Anglia, posiadając potężną flotę pojemności 23.380 tysięcy ton, wynosi to jednak tylko 33,3 proc. ogólnej ilości. Drugie miejsce zajmują Stany Zjednoczone, na które przypada 19,4 proc., trzecie Japonia — 4,276 tysięcy ton (6,1 proc.) i dopiero czwarte — Niemcy z 4.255 tysięcy ton.

Kryzys gospodarczy odbił się bardzo dotkliwie na handlu morskim, czego wyrazem jest zastój w budowie nowych okrętów handlowych, gdyż blisko 40 proc. posiadanych okrętów znajduje się w portach od dłuższego czasu bez ruchu. W r. 1921 wybudowano nowych okrętów na całym świecie ogółem na 4.357 tysięcy ton, w tem na Anglię z kolonjami i Stany Zjednoczone przypada przeszło 61 proc. W dziesięć lat później, w r. 1931 pojemność nowych okrętów wynosiła tylko 1.617 tysięcy ton, t. j. o 62,9 proc. mniej. W r. 1932 (w czerwcu) sytuacja pogorszyła się jeszcze, gdyż pojemność znajdujących się w budowie statków wynosiła zaledwie 1.110 tys. ton, t. j. o 31,4 proc. mniej, aniżeli w r. 1931 i o 74,5 proc. mniej od r. 1921. Z poszczególnych krajów, jedne tylko Włochy nie zmniejszyły tempa budowy, gdyż w r. 1921 spuszczone tam na wodę statków pojemności 171 tysięcy ton, w r. 1931 — 165 tys. ton i obecnie buduje się 181 tysięcy ton. Inne kraje zmuszone zostały do dużej redukcji budownictwa, Anglia i Stany Zjednoczone — do szóstej części, Niemcy — do piątej, Francja — do połowy itd.

Zauważyć należy, że flota odpowiada całkowicie udziałowi danego kraju w handlu międzynarodowym, gdzie Anglia zajmuje pierwsze miejsce, Stany Zjednoczone — drugie itd. Jasnym jest zatem, jak ważną rzeczą dla Polski jest posiadanie floty handlowej, odpowiadającej stanowi i niezależności państwa. Zrozumiały to Włochy, które pomimo przesilenia nie zwolniły tempa budownictwa okrętowego. Flota polska handlowa dotąd znajduje się w stanie embrjonalnym, gdyż pojemność jej wynosi zaledwie 68 tysięcy ton, co nie stanowi nawet 0,1 proc. ogólnoświatowej floty. Ponieważ handel nasz w obrotach międzynarodowych usterze udział w wysokości 1 proc., przeto nawet w obecnych warunkach flota handlowa powinna mieć widoki rozwoju. Wyalenczenie sobie należnego miejsca nie jest łatwe, wymaga dużo sił i cierpliwości i ze względu na strukturę naszego handlu zagranicznego. Wywózimy przeważnie surowce, półfabrykaty i artykuły spożywcze, a więc towary obciążeniowe, dużej wagi i małej stosunkowo wartości, a przywozimy przeważnie t. zw. wyroby gotowe, przedstawiające stosunkowo małą objętość. Tak np. w r. 1931 w eksporcie mamy 18,703 tys. ton wartości 1,878 milj. zł., a w przywozie 2,931 tys. ton wartości 1,468 milj. zł. Jedną zatem tonną towaru wywozonego ma wartość około 100 zł., a przywożone — 500 zł. Skutkiem tego, mając czynny bilans handlowy, musimy niską cenę nadrobić ilością, a flota nasza handlowa, stawiająca dopiero pierwsze kroki, jest w podwójnie niewykorzystanym położeniu: jako nowicjusz musi moloznie wywalczać sobie skromne miejsce, oddawane zajęte przez innych. Ponadto statki nasze wychodzą z portów polskich naładowane, a wracają przeważnie próżne w balastie. Jest to bodaj najwęższy szkopuł w szybkim rozwoju naszej floty handlowej, który usunąć niełatwo.

A. B.

Urządzam z początkiem roku szkol. 1932/3

KOMPLET

111 kl. gimnaz., których przygotowuje do obecnej 111 kl. gimnaz. (t. j. na podstawie nowej ustawy) przeobrażając materiał naukowy według nowych programów ze wszystkich przedmiotów w zakresie I i II kl. gimn. względnie V i VI oddziału. Liczyć będą siły fachowe. Zgłoszenia przyjmują w Państw. Seminarjum męskim Jasnogórskim 64, lub Skrzynki 5.

M. Prozyński.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy, w myśl § 83 Ustawy Towarzystwa (Zbiór praw i rozporządzeń rządowych) Nr. 145 z roku 1898, pozycja 1921), niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości, w mieście Częstochowie sytuowane, obciążone pożyczkami Towarzystwa, — zostały (z powodu niezapłacenia rat wraz z założeńkami) wystawione na sprzedaż przez licytację, które odbędą się o godzinie 10-ej rano, zgodnie z § 89 Ustawy Towarzystwa we właściwych kancelariach hipotecznych, w trybie Ustawy Towarzystwa przepisanej, na warunkach ujawnionych w odnośnych Księgach hipotecznych.

Zbiory objaśnień i warunków licytacyjnych zostały złożone do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w Hipotecei oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Częstochowie.

№ hipoteczny nieruchomości	Nieruchomość położona w mieście Częstochowie		Termin licytacji w roku 1932 o godzinie 10-ej	№ hipoteczny nieruchomości	Nieruchomość położona w mieście Częstochowie		Termin licytacji w roku 1932 o godzinie 10-ej
	ulica i № policyjny				ulica i № policyjny		
rep. hipot. w Częstochowie:				rep. hipot. w Częstochowie:			
90	Sw. Barbary	15/17	24/X	1876	Garibaldięgo	21	3 XI.
98	Fabryczna	10	•	1855	Rynek Wieluński	7	4 XI.
110	Stary Rynek	9	•	1901	Śniadeckich	27	•
114	Senatorska	5	25/X	1930	Waszyngtona	18	•
124	Senatorska	5	•	2098	Sw. Augustyna	23	•
204	Senatorska	17	•	2205	Rynek Wieluński	52	7 XI.
242	Piotrkowska	29	26/X	2352	Przemysłowa	12	•
313	Katedralna	12	•	2408	Aleja Wolności	68	•
319	Warszawska	2	•	2416	1-go maja	48	•
364	Senatorska	16	•	2424	Narutowicza	73	•
524	Senatorska	7	27/X	2477	Okólna	46	•
606	Katedralna	13	•				
745	Koparcia	11	28/X				
799	Jaskrowska	75/85 i 108/124	•	rep. hipot. w Piotrkowie:			
885	Garncarska	32	•	6 u	Okrzei	68	23 XI.
906	Nadrzeczna	74	31/X	6 u	Narutowicza	246	•
1065	Aleja Kościuszki	14	•	6 u	Perla	10	•
1076	Mała	5	•	6 u	Niewielka	3	•
1097	Kiedrzyńska	77	•	6 u	Warszawska	135	•
1271	Warszawska	112	•	25 u	Górki	5	•
1282	Kiedrzyńska	34	3/XI	928			
1304	Garibaldięgo	22	•				
1481	Wieluńska	23	•				
1485	Garibaldięgo	18	•				
1522	Narutowicza	166	•				

Po 13 tysięcznym przedstawieniu słynnej opery.

Kompozytor Mascagni o powstaniu „Rycerskości wieśniaczki”.

W tych dniach odbyło się w Medjolanie trzynastotysięczne przedstawienie opery Mascagni „Rycerskości wieśniaczki” (Cavalleria Rusticana). Z tej okazji słynny autor opery w sposób niezwykle interesujący przedstawił warunki, w których powstało to dzieło i równocześnie urodziła się jego sława.

Mascagni, mając zaledwie lat 17, napisał operę „Pinotta”. Włożył w nią cały swój zapał młodzieńczy i postąpił na konkurs, rozpisany przez konserwatorium w Medjolanie. Młody autor spóźnił się jednak o pięć godzin, a sąd konkursowy nie przyjął jej nawet i nie zabrał do wnętrza. Mascagni był w bardzo kiepskiej sytuacji finansowej, a nie mogąc zapłacić czynszu, został uł. gospodni kufer z rękopisem „Pinotty”. Kufer zniknął i dopiero przed dwoma laty cudem jakimś wyłonił się znów na powierzchnię, a wraz z nim opera, która po tylu latach doczekała się pierwszego przedstawienia w San Remo.

Mając 24 lata napisał Mascagni „Cavalerię”. Był już żonaty, a dochody jego były bardzo szczupłe. Niezrażony niepowodzeniem wziął znów udział w konkursie muzycznym, zorganizowanym przez nakładcę Sonzogno, i postąpił na konkurs czwarty akt swojej opery „Ratcliff”. Zona kompozytora, dowiedziawszy się o tem, załamała ręce i powiedziała: „Czemuś nie posłał również „Cavalerię”? Szanse twoje podwoiłyby się”. Ale Mascagni nie chciał tego uczynić, uważał bowiem „Cavalerię” za utwór małej wartości. Ale kobiety bywają uparte. Pewnego dnia Mascagni, szukając partytury, nie znalazł jej. Okazało się, że żona na własną rękę wysłała utwór na konkurs.

Autor niesłuchanie się zdział, gdy utwór jego uzyskał pierwszą nagrodę, mimo, że został doręczony ze spóźnieniem pięciodniowym. Sąd konkursowy, złożony z fachowców, którzy, jak wiadomo, znają się doskonale na swoim fachu, orzekł, że „Cavaleria” jest wprawdzie utworem dobrym pod względem muzycznym, ale nie nadaje się na scenę. Ale nie długo potem wydawca Sonzogno wezwał do siebie Mascagni i zakomunikował mu z powagą swoją opinię: „Cavaleria” będzie miała wielkie powodzenie w teatrze, ale pod względem muzycznym niewiele jest warta.”

Nerwowo kompozytor, jak to się dzieje z muzykami, był kompletnie zdruzgotany. Wkrótce jednak otrzymał list z Rzymu, w którym proponowano mu wystawienie nagrodzonej opery. Mascagni

odpowiedział, iż opera, na mocy fachowych sądów, nie nadaje się do wystawienia. Ale mimo to w niedługim czasie potem nadeszła telegraficznie zaliczka z wezwaniem, aby natychmiast przybył do Rzymu, gdyż próby „Cavalerii” rozpoczęła się natychmiast.

Mascagni był nieprzytomny ze szczęścia. Cel jego marzeń był osiągnięty. Oto jego utwór doczekał się wystawienia w operze. Natychmiast pojechał do Rzymu, a wprost z dworca pobiegł do teatru, aby przedstawić się głośnemu kapelmistrzowi Mugnone, który miał dyrygować operą. Ale widać wyglądał jego nie był zbyt imponujący, gdyż woźny nie chciał go dopuścić ani do dyrektora, ani do kapelmistrza i oznajmił mu, że obaj panowie zajęci są wystawieniem nowej opery i wobec tego nie mają czasu na niepotrzebne rozmowy.

Mascagni zrozpaczony na nowo, wyszedł z teatru, nie wiedząc co dalej robić. Szczęśliwy przypadek sprawił, że spotkał na ulicy dyrektora, który znał go z widzenia. Dyrektor na jego widok rozłożył ręce i począł krzyknąć: „Dla czego pan dotąd nie jest w teatrze? Mugnone nie może się pana doczekać i jest w rozpaczy!”

Potem nastąpiła premiera „Cavalerii”, a dalsze dzieje jej są znane: olbrzymie powodzenie, oklaski, kwiaty i tantjemy we wszystkich operach świata, sława i majątek. Dziecko, którego ojciec nie docenił, przyniosło mu to wszystko w darze.

Sensacyjne wywody Dr. Schachta.

Ukazała się sensacyjna książka byłego prezydenta Reichsbanku, dr. Hjalmara Schachta, p. t. „Podstawy niemieckiej polityki gospodarczej”. Wyczerpujące wywody bez ostentacji precyzują cele i metody, jakimi w najbliższym okresie czasu posługiwać się zamierza bezwzględnie polityka niemieckiej ekspansji gospodarczej.

Pracę swą rozpoczyna autor od analizy kryzysu niemieckiego. Pomija on kłopotliwym milczeniem cały szereg zagadnień i zjawisk, pozostawiając zupełnie na uboczu samobójczą politykę tworzenia w Niemczech olbrzymich kolosów produkcyjnych, realizowanych za cudze pieniądze, wielkich inwestycji, o których zgóry wiadano, że nie będą rentowne, destrukcyjną polityką kredytową wielkich banków, która doprowadziła do katastrofalnych załamania — to wszystko w analizie kryzysu niemieckiego dla dr. Schachta nie istnieje. Sens poglądów autora na przyszłą politykę gospodarczą Niemiec zawarty jest w kilku ostatnich rozdziałach, poświęconych sprawie autarchii gospodarczej. Zupełnie nieduwacznie wypowiada się dr. Schacht za

polityką bezwzględnej autarchii, która ma służyć jako... środek wychowawczy i pokazać całemu światu, ile traci on przez „wyzysk” dokonywany w stosunku do Niemiec.

Dr. Schacht neguje związek pomiędzy gospodarstwem niemieckim a gospodarką międzynarodową, podkreślając konieczność odroczenia się w ten czy inny sposób od zagranicy. Niema bowiem, według niego, żadnego problemu międzynarodowego, który nie musiałby być podporządkowany żądaniom i potrzebom poszczególnych krajów. Z treści wywodów dr. Schachta przebija zupełnie wyraźnie jego idea przewodnia: „Autarchia jako środek gospodarczy”. Taki też tytuł nosi ostatni rozdział tej książki, w której dr. Schacht wysuwa hasło, iż należy samemu sobie pomóc, nie oczekiwać żadnej współpracy ani pomocy z zagranicy. Idea ta umotywowana jest pogardliwym stosunkiem, a nawet nienawiścią do współpracy międzynarodowej i do idei światowej solidarności gospodarczej. Jedynie zastrzeżenie do maximum zasad bojowych w dziedzinie gospodarczej przez podwyżki celne, restrykcje i zakazy winno stać się naczelnym hasłem Niemiec w zakresie polityki ekonomicznej.

Dr. Schacht uważa, że raczej należy odroczyć się od zagranicy, aniżeli w solidarnym zbiorowym wysiłku międzynarodowym porozumienia gospodarczego poszu kiwać środków do walki z kryzysem. Dr. Schacht podkreśla, że fale autarchii mogą zalać całe gospodarstwo niemieckie, ale o poprawie wówczas tylko można będzie myśleć, gdy zagranica przez otwarcie i rozszerzenie nowych rynków dla niemieckiego eksportu towarowego stworzy możliwość zwrotu kredytów zagraniczn. Gospodarcza wojna wszystkich przeciwko wszystkim została Niemcom narzucona i z tego należy niezwłocznie wyciągnąć całkowite konsekwencje. Jedyną odpowiedzią na to jest autarchia jako środek walki. Dr. Schacht zdaje sobie sprawę dokładnie, że oznacza to obniżenie standardu życiowego, ale to go nie zraża.

Przecenia on też z dużą pewnością siebie wartość eksportu niemieckiego, twierdząc, iż gdyby zesumować trudności, jakie napotyka eksport niemiecki zagranicą w razie wprowadzenia ograniczeń przywozowych w Niemczech, wówczas okazałoby się, że saldo dla eksportu niemieckich artykułów przemysłowych będzie niewątpliwie dodatnie. „Tylko w ten sposób mogą Niemcy nauczyć świat i unoczyć mu straty, jakie ponosi w obecnym stanie rzeczy”.

Autarchia nie jest ideałem — oświadcza dr. Schacht — ale pomimo to jednak jest to dla Niemiec „jedyny środek walki, gdy zrezygnować trzeba z myśli o między narodowej współpracy gospodarczej”.

Węgrzy szukają

swoich przodków aż w Birmanji.

W końcu września wyruszy z Budapesztu misja naukowa, ochrzczoneza nazwą „Sprawiedliwość dla Węgier”, która uda się do Birmanji w celu zbadania możliwych związków krwi pomiędzy Madziarami a zamieszkującymi płaskowzgórze północne tego kraju na granicy Indji plemieniem San.

Ekspedycja składa się z dwunastu naukowców i tyluż strzelców. Sama droga do Birmy, która prowadzi przez Bułgarię, Turcję, Persję, Afganistan, doliny Gangesu, Irawadi i Mekongu, trwać będzie prawie rok. Pobyt zaś ekspedycji na miejscu i badania zajmą przeszło 2 lata.

Podczas wojny jednemu z członków ekspedycji, który przebywał jako jeńiec wojenny we Władystoku, udało się zbiec z obozu wraz z kilku kolegami. Po długich wędrówkach, w czasie których większość zbiegłych zginęła, udało się dotrzeć Węgrowi do Birmanji, gdzie zapoznał się z plemieniem San. Obyczajnie, muzyka, śpiewy, folklor Sanów uderzyły jeńca swym podobieństwem do obyczajów i folkloru węgierskiego.

Po kilku miesiącach pobytu w kraju Sanów zbiegowi udało się dotrzeć do posterunku angielskiego, a potem przez Indie wrócić on do ojczyzny. Tutaj rozpoczął badania nad folklorem węgierskim i nad historią wędrówek Madziarów. Stwierdził on, że Sanowie wraz z Madziarami osiedlili się w dolinie Mekongu w połowie XIII stulecia. Sanowie tworzą w Birmanji odrębne kolonie i żyją życiem nomadów.

Ze świata.

(X) Jakie sumy i komu wypożyczają Francja, Francja udzieliła po wojnie następujących pożyczek: Chinom 25 milionów fr. w r. 1919, Węgrom — 64 milj. w r. 1922, Chinom — 44 milj. w r. 1923, Austrii — 170 milj., Belgii — 400 milj., Rumunii — 875 milj., Niemcom w r. 1924 325 milj., Austrii w r. 1925 — 71 milj., Bułgarii — 45 milj., Austrii w r. 1926 — 75 milj., Polsce w r. 1927 — 2 miljardy frs., Węgrom — 96 milj., Turcji w r. 1928 770 milj., Rumunii w r. 1929 — 640 milj., Bułgarii — 130 milj., Chile — 35 milj., Niemcom — 2 i pół miljarda, Węgrom — 60 milj., Rumunii w r. 1931 — 575 milj., Jugosławii — 675 milj., Anglii — 250 milj., Węgrom — 354 milj. i w r. 1932 Czechosłowacji 600 milj., Ogółem zaś — 13 miliardów 277 milionów franków.

(X) Kryzys w przemyśle samochodowym. Przemysł samochodowy w Stanach Zjednoczonych znajduje się w stanie marazmu. W maju r. b. wyeksportowano ze Stanów 5.004 aut, wartości 3.050.000 dolarów. Jest to o 971 wozów mniej, niż w kwietniu r. b. i o 7.694 wozy mniej niż w maju ub. r. Spadek eksportu aut amerykańskich jest wynikiem nie tylko kryzysu, ale i znacznego obniżenia cen wozów w Europie, której przemysł samochodowy konkuruje coraz skuteczniej z przemysłem amerykańskim.

(X) Przyrost ludności w Leningradzie. W chwili obecnej Leningrad liczy 2 miliony 815 tysięcy mieszkańców, których liczba wzrasta gwałtownie z każdym miesiącem. Zgodnie z planem „piatiletki” w 1937 r. Leningrad powinien posiadać 3.500.000 mieszkańców. W ciągu ostatnich miesięcy liczba robotników zamieszkałych w Leningradzie wzrosła z 1.345.000 do 1.950.000 w czym duży odsetek stanowią robotnicy budowlani, których liczba wzrosła w ciągu ostatniego roku o 170 procent.

(X) Papierowe butelki do mleka, jako nakaz higieny, będą wkrótce obowiązywały dostawców mleka w Czechosłowacji. Przekonano się bowiem, że specjalnie spreparowane z papieru nieprzemakalne butelki, zaopatrzone w patentowany kapsel, uniemożliwiają fałszowanie mleka i posiadają poza tym zaletę, iż po jednorazowym użyciu są wyrzucone, co zabezpiecza przed niedomiedzeniem i zabrudzeniem przy użyciu butelek szklanych. Ponieważ butelki z papieru są nie-

NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Materiałów Piśmiennych i Pomocy Szkolnych

PRZYGOTOWAŁ

Sklep „Gońca Czesłochowskiego”

II-ga Aleja № 26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, bruliony, bloki, rysunkowe, teзки, piórniki, dzienniki uczniowskie, stalówki, pióra, obsadki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkiel, ekerki, trójkąty, farby, gumy, guma srańska, kalamary, szczyrki, papiery, rysownicze, rajzyny, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.

Ceny niskie.

Obsługa szybka i uprzejma.

zwykle tanie, kosztują parę halerzy za ledwie, konsumenci nie płacą drożej za mleko, a znowu przemysł papierniczy uzyskuje nowy rynek zbytu i nowe zastosowanie dla swej produkcji.

(X) Wycięc o „Niebieską Wstęgę”. Wykończony obecnie olbrzymi statek transoceaniczny „Rex”, wypłynie wkrótce pod flagą Italii na wody oceanu z portu w Genui. „Rex” ma podjąć próbę zdobycia „Niebieskiej Wstęgi” — szybkości, która obecnie należy do niemieckiego statku „Europa”. „Rex” posiada 51.000 ton pojemności i wyposażony jest we wszelkie ulepszenia techniczne. Dotychczasowe próby jazdy dały wyniki zadawalające. Kwestja tylko czy w tych za-

sach kryzysowych, gdy tyle wielkich statków stoi bezczynnie w portach, podroże „Rexa” będą się opłacały.

(X) Książki odzyskane w niezwykły sposób. Jak zapewniają dzienniki warszawskie, biblioteka publiczna w Waszyngtonie odzyskała 14.000 tomów książek wypożyczonych z tej biblioteki, ogłoszyszy, że znosi wszystkie kary za przetrzymywanie książek.

Widocznie jest to także jeden ze skutków ciężkich czasów obecnych.

(X) Czy można przepowiedzieć pogodę? Czy można przepowiedzieć stan pogody? Czy należy wierzyć przepowiedniom stacji meteorologicznych? Czy meteorologia jest nauką ścisłą? Na pytania



Nieudany monarchystyczny zamach stanu w Hiszpanii.

Fotografia nasza przedstawia zbuntowanych żołnierzy eskortowanych przez gwardię cywilną po zlikwidowaniu ruchawki monarchistycznej w Madrycie.



powyższe odpowiadają w sposób dość krytyczny sami uczeni.

Niegdyś Jean Violle, który był członkiem francuskiej Akademii Nauk, oświadczył: „Najlepszym sposobem przewidywania stanu pogody jest twierdzić z całą pewnością, że jutro będzie taka sama pogoda, jak dziś”.

Jean Violle wychodził z tego założenia, opartego zresztą na doświadczeniu, że dni pogodne i dni niepogodne następują zwykle po sobie serjami.

P. Mascart, który również był członkiem Akademii Nauk, mawiał: „Co do mnie, zawsze biorę z sobą parasol. Jeżeli nie pada deszcz, służy on mi za laskę i nikt na nią nie zwraca uwagi. Gdy zacznie padać deszcz, przechodnie, którzy mnie widzą z parasolem, myślą sobie: „Aha, p. Mascart wiedział przynajmniej, że będzie padać deszcz”.

(X) Osobliwa zemsta mechanika. Mechanik centrali telefonicznej w Caen (Francja), którego wydalono ze służby, wpadł na pomysł osobliwej zemsty. — Zwerbował on grupę bezrobotnych, z którymi wędrował wzdłuż linii telegraficznych i telefonicznych w Normandji. Pod jego kierownictwem i za jego wskazówkami robotnicy przecinali przewody i łączyli je potem dowolnie. Powstał stąd niesłychany zamęt w komunikacji telefonicznej i telegraficznej, która jest już od kilku dni zupełnie unieruchomiona w całej Normandji.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WTOREK, 30 SIERPNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw. 11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przegł. Prasy 12:40 Kom. meteor. 12:45 Muzyka. 13:35 Płyty gramofonowe. 15:00 Kom. gosp. 15:10 Płyty gram. 15:30 „Chwilka lotnicza”. 15:35 Kom. Państw. Urz. W. F. i P. Zw. Sport. 15:40 Płyty gram. 16:35 Kom. rybackie. 16:40 Odczyt sportowy. 17:00 Popul. koncert symfoniczny. 18:00 Odczyt. 18:20 Muzyka lekka i taneczna. 19:10 Rozmaitości. 19:30 Komunikat hodowlany. 19:35 Pras. dziennik radi. 19:45 Wiadomości rolnicze. 20:00 Koncert popul. 21:45 Feljton literacki. 22:00 Dodatek do pras. dzi. 22:05 Komunikat meteor. 22:10 Transm. z teatru „Morskie Oko”. I-jej rewij p. t. „Hip, hip, hurra!” 23:15 Wiadomości sportowe.

WTOREK, 30 SIERPNIA.

Katowice — fala 409,7 m. moc 12 kw. 11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przegł. Prasy 12:20 Płyty gram. 12:40 Kom. meteor. 12:45 Płyty gramof. 14:00 Komunikat gospod. 15:00 Komunikat gospod. z Warsz. 15:10 Audycja dla dzieci. 15:20 Intermezzo muzyczne. 15:30 Komunikaty z Warsz. 15:40 Muzyka gramofonowa. 16:40—19:10 Transm. z Warsz. 19:10 Rozmaitości. 19:30 Komunikaty sportowe. 19:35 Pras. dziennik radi. z Warsz. 19:45 Intermezzo muzyczne. 20:00—23:15 Transmisja z Warszawy.

— Nie; zdaje się, że wszystko jest na swoim miejscu.

— Może zechcesz usiąść na chwilę, mój drogi... Oto cygara... Ja pójdę do łazienki i będę do twojej dyspozycji za... Zresztą... właściwie wcale nam się nie spieszy. Jest jeszcze jedna rzecz, o której chciałbym wiedzieć... myślisz nawet, że mam obecnie prawo... — Krzywiąc się dotknął głowy. — Powiedz wreszcie, kto są ci ludzie?

Anglik spojrział z wahaniem. — O, ja sobie dokładnie zdaję sprawę, że żyjemy w wieku elektryczności — rzekł Robert — i mikrofonu... ale ostatecznie wszystko ma swoje granice i przypuszczam, że wróg nasz, mimo swej zaciekłości... nie ukrył się w szafie, aby nas na nowo szpiegował...

Jim wyciągnął rękę w stronę szafy: — Otwórz, proszę cię, drzwi!

Robert popatrzył na niego, jak ktoś, kto ma wrażenie, że się z niego śmieją. — Jimie! Ciebie zawsze trzymają się zarty.

Anglik wstał. — Rzeczywiście żartuję, ale myślę, że obecnie lepiej rozumiesz powody, które skłaniają mnie do takiej ostrożności. Myślę, że i ty zaczynasz odczuwać to dziwne wrażenie niepewności, podejrzliwości, które mnie przesładuje od długiego czasu. Nie możesz sobie wyobrazić, do jakiego stopnia denerwujące jest życie w podobnej atmosferze, nie mów powiędzieć słowa bez obawy, że będzie ono podsłuchane przez ludzi o nieprzyjaznych zamiarach. Nic nie przesadzam, masz przecież dowód i jeżeli

jestem coraz bardziej nerwowo, to nie bez przyczyny.

Walczę i mam wrażenie, że nie brak mi odwagi. Na froncie była to jednak otwarta walka. Kiedy samolot mój wznosił się w powietrze, wiedziałem, że najgorsze, co mnie może spotkać to potyczka z wrogiem o równej, albo prawie równej broni. Tymczasem teraz mam wrażenie, że walczę z duchami, z siłami nie materialnymi. Postaw przede mną żywego człowieka, natężę mięskuly i zobaczymy... Bieć się jednak z łalami Herza, mikrofonami i t. d...

Mówił przemierzając dużymi krokami pokój. Nagle zatrzymał się przed szafą słuchanym Robertem, spojrzął na niego i zmieszał się wyraźnie. — Wybacz mi — rzekł. — Od szeregu dni żyję wyłącznie nerwami, nie mogę nikomu zaufać. Jak widzisz, w tych warunkach — uśmiechnął się lekko — osławiony spokój angielski jest narażony na szwank, a ja chciałbym podtrzymać naszą światową reputację.

Wziął krzesło i usiadł obok przyjaciela.

— Posłuchaj, old boy — ciągnął ścisłym głosem. — Jeżeli do tej pory wahałem się z udzieleniem ci odpowiedzi na twoje pytania, to dlatego, że czyniąc to, musiałbym wziąć na siebie odpowiedzialność za twoje bezpieczeństwo. Dopóki o niczem nie wiesz, nie masz się czego obawiać. Rzyzykowałbyś jednak wiele z chwilą, kiedy zaspokolym twą ciekawość...

— Niepokoisz mnie, Jimie. Jeszcze raz spojrzeli sobie w oczy,

poczem Robert wymówił powoli i bar dzo cicho:

— Powiedz mi, Jimie, czy w objaśnieniach, których mógłbyś mi udzielić, są też fakty dotyczące mego kraju?

— Jeżeli o to ci chodzi, to tak. Dowiedziałem się o rzeczach niesłychanie ważnych, w których twoja oczyjna przedewszystkiem jest zainteresowana.

— A więc powinienes mi o tych rzeczach powiędzieć; kochany Jimie.

— Dobrze — odrzekł Anglik, już bez wahania. — Tylko najpierw jestem zmuszony prosić cię o słowo honoru, że rozmowa ta pozostanie między nami dwoma — dodał z naciskiem.

— Ależ...

Jim nie dał mu dokończyć:

— Trzeba, żebyś dobrze zrozumiał jedną rzecz: mianowicie, jestem wprawdzie oddany ci przyjacielom, ale zjaduję się obecnie na kontynencie w charakterze delegata rządu angielskiego, a więc, nie zależę sam od siebie. — I zbliżając się do młodego człowieka: — Wiesz, co to jest „Intelligence Service”? — zapytał szeptem.

Robert drgnął.

— Tak, ale mówiłeś mi...

— Oficjalnie, jako jeden z pełnomocników Banku Wilsnon And Cie z Londynu, który istotnie należy do wspomnianego przeze mnie syndykatu bankowego, odbywam objazd inspekcyjny u głównych korespondentów europejskich. W rzeczywistości jestem członkiem Int. Service, przydzielonym tutaj w misji specjalnej.

D. c. n.

ERNEST FOX. Przekład wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Na szczęście pan Randall wyszedł z przygody calo i nie trzeba robić wielkich rzeczy z młych... Przyznajesz mi rację, prawda, Robercie?... — Słusznie. Czuję się już zupełnie dobrze...

— Panowie mogą być pewni naszej dyskrecji — dorzucił dyrektor, któremu ciężar spadł z serca. — Takie historie nie przyniosą zaszczytu porządnemu hotelowi.

— A więc załatwione... Przyjaciele wyszli z kancelarii.

— Widzę, że jesteś już w smokingu — rzekł Randall.

— Tak, przebrałem się zaraz po powrocie...

— Wstap do mnie, poczekasz, aż się ubiorę.

— Naprawdę myślisz jeszcze wyjść po tym wstrząsie?... — Tak, czuję się już zupełnie dobrze i nie mam najmniejszej ochoty spędzać nudnego wieczoru w łóżku... no, chodź. Dojechali windą na górę. Randall otworzył drzwi swego pokoju.

— Nie zamknął na klucz? — zapytał Jim.

— Możliwe, nie pamiętam już...

— Weszli, rozglądając się wokoło. Wsztko wydawało się w porządku.

— Nie zauważyłeś nic nienormalnego? — spytał znowu Jim.

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Czesłochowskim”, najspoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Długość drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń od 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Powojennej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i świątecznych porządane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają do sadania swrota gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powiędzenia ogłoszenia, o ile trad i sens nie zostały wypozona. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie: nie należy być wrogobójczym o tyle, o ile szewalsie na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telety.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesłochowskiego”.